

Sygn. akt II Ka 715/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski /spr./

Sędziowie: SSO Marta Krajewska - Drozd

SSO Mariusz Sztorc

Protokolant: protokolant Anna Matuszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Marioli Zarzyki-Rzucidło

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 marca 2015 r.

sprawy **R. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 233 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 18 września 2014 r., sygnatura akt II K 646/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 715/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie II Wydział Karny wyrokiem z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt II K 646/13 uniewinnił oskarżonego **R. K.** od zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w dniu 21 grudnia 2010 r. w R., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, podczas przesłuchania w charakterze świadka w sprawie (...) (...) Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta R. złożył fałszywe zeznania poprzez podanie, że nadzorował prace remontowe w obiekcie zlokalizowanym na działce nr (...) obr. (...) w R. przy ul. (...) w tym wykonanie schodów wewnętrznych w miejscu gdzie był ślad po wyciętych belkach, podczas gdy w/w obiekt został na nowo wybudowany przez inwestora K. K., tj. przestępstwa z art. 233 § 1 kk.

Na podstawie art. 632pkt 2 kpk Sąd obciążył Skarb Państwa kosztami procesu, zasądzając równocześnie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego R. K. kwotę 840 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z udziałem w sprawie obrońcy z wyboru w osobie adw. K. P..

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy dla miasta R., zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego R. K. i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na niesłusznym przyjęciu, że zebrane w toku postępowania dowody i ustalone na ich podstawie okoliczności nie są wystarczające do przyjęcia, że R. K. popełnił zarzucany mu czyn i w konsekwencji uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić od odmiennego wniosku,
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 201 kpk poprzez zaniechanie zasięgnięcia uzupełniającej opinii biegłego M. C. bądź innego biegłego z zakresu budownictwa w celu katerycznego stwierdzenia czy w miejscu budowy schodów podczas sprawowanego nadzoru budowlanego przez R. K. znajdowały się w ścianach stare cegły lub stare drewniane elementy – belki, które usuwano w celu ich zamontowania, bądź ponownie wbudowane elementy drewniane pochodzące z pierwotnej rozbiórki budynku, mającej istotne znaczenie w kontekście oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

W oparciu o powołane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje.

Apelacja, w zasadniczej części, zasługuje na uwzględnienie. Dzieje się tak dlatego, że ponowione postępowanie rozpoznawcze przez Sąd Rejonowy i wydany wyrok, będący przedmiotem niniejszej kontroli instancyjnej, dotknięte zostały uchybieniami tego rodzaju, że wyłączały one możliwość wykreowania przez sąd odwoławczy orzeczenia kończącego postępowanie, a zarazem wskazania sądu wyższego rzędu co do dalszego toku postępowania nie były zrealizowane w stopniu warunkującym akceptacyjną ocenę podczas kolejnego postępowania odwoławczego.

W części wstępnej słuszne będzie stwierdzenie, że Sąd Okręgowy w żadnym razie nie kwestionuje znaczenia judykatów, do których odwołano się w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Z drugiej strony przypomnieć trzeba, że zagadnienie domniemania niewinności oraz zależność pomiędzy możliwością zastosowania zasady in dubio pro reo a dokładnością i rzetelnością postępowania dowodowego doczekały się bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego. W tej mierze odnotować warto chociażby stanowisko, że: „Reguła z art. 5 § 2 kpk nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., II K 134/14, LEX Nr 1488899). Co więcej: „Przewidziany w art. 5 § 2 kpk nakaz rozstrzygania na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości nie ma zastosowania do sytuacji, gdy wątpliwości te są rezultatem niedokładnego i niewyczerpującego postępowania dowodowego” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r., V KK 127/14, LEX Nr 1537570 i inne miejsce publikacji). Jest bowiem tak, że: „Każdą niejasność w dziedzinie ustaleń faktycznych (m.in. w przypadku kilku wersji wydarzeń) należy w pierwszym rzędzie zredukować wszechstronną inicjatywą dowodową, a następnie wnikliwą analizą całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie” (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., III KK 420/13, LEX Nr 1422119).

Tymczasem uwarunkowania niniejszej sprawy są tego rodzaju, że Sąd I instancji nie w pełni sprostął ciężącej na nim powinności i to zarówno w zakresie poszukiwania, przeprowadzenia, a także oceny dowodów, które to wadliwości mogły wywrzeć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

I tak, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 czerwca 2013 r. (uchylającego uprzednio wydany wyrok skazujący wobec oskarżonego R. K.) zalecił między innymi podjęcie czynności zmierzających do ustalenia osoby, która prowadziła w budynku prace polegające na zamontowaniu schodów. Kwestia ta niewątpliwie objęta została zasięgiem

przesłuchania oskarżonego, aczkolwiek w wyniku tej czynności procesowej nie zaistniał rezultat oczekiwany ze strony sądu orzekającego. Tym niemniej faktyczną i procesową sposobność do ponowienia rzeczony inicyjatywy stworzyło przesłuchanie w charakterze świadka K. K., który to mężczyzna zlecił przecież wykonanie i montaż schodów, czego wszakże zaniechano w postępowaniu przed Sądem I instancji. W tej sytuacji uprawniona staje się konstatacja co do aktualności komentowanego wskazania również w następnym postępowaniu rozpoznawczym.

Treść części motywacyjnej zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości, że Sąd Rejonowy nadał przymiot wiarygodności zeznaniom I. M.. Skoro świadek potwierdziła wykonanie inwentaryzacji powykonawczej budynku gospodarczego – garażowego, to można byłoby zasadnie przyjąć, że strop poddasza był drewniany, co wynika wprost z treści dokumentu k. 49 – 51. W ten sam sposób wypowiedział się oskarżony w toku rozprawy odbytej w dniu 13 marca 2015 r. przed Sądem Okręgowym (k. 539/2).

Rzecz jednak w tym, iż relacje prezentowane przez wymienione powyżej osoby pozostają w oczywistej i rażącej opozycji do przekazu komunikowanego ze strony M. i J. C.. Pierwszy ze świadków w sposób kategoryczny oznajmił bowiem, że: „Strop był betonowy lany”(k. 156). Natomiast drugi twierdził, że: (...) z wyburzenia starego garażu były wywożone (...) Budynek powstał z nowego przywiezionego materiału”, po czym dodał, iż: „Ten budynek był wałący się, dach przeciekał. Te belki drewniane były zgnite. Materiały nie mogły się do niczego nadawać”(k. 154). Podkreślić warto, że zeznania złożone przez M. i J. C. również uznane zostały przez Sąd Rejonowy jako wiarygodne środki dowodowe, zdadne do poczynienia ustaleń faktycznych w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy. Z powyższego względu zagadnienie to wymagać będzie bardziej wnikliwego zbadania i jednoznacznego przesądzenia.

Bez wątpienia prawidłowo postąpił Sąd Rejonowy wykorzystując przy weryfikacji wersji forsowanej przez oskarżyciela publicznego oraz też formułowanych ze strony obrony wiadomości specjalne z zakresu budownictwa. Lektura wyjaśnień składanych kolejno przez oskarżonego w toku postępowania skłania do wyrażenia przekonania, że nawet jeżeli opisywał on ten sam stan rzeczy, to w warstwie werbalnej dostrzec można odmienności, przy zrozumieniu których doniosłą rangę przypisać wypada opinii biegłego z zakresu budownictwa. Świadomość rangi tego dowodu towarzyszy zresztą samemu oskarżonemu, czemu dał dobitny wyraz w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28 stycznia 2013 r., sygn. akt II K 896/11 (k. 377).

Z tego też względu niezbędne staje się odnotowanie, że biegły M. C. kategoryczną konkluzję zamieszczoną w pisemnej opinii

w aspekcie wykonania budynku nr (...) jako nowego, o czym świadczą zawarte w tejszej opinii widoki oraz analiza z odkrywki materiałów zastosowanych

w budowę ścian zewnętrznych oraz w konstrukcji więźby dachowej dachu, dopełnił – podczas rozprawy odbytej w dniu 15 maja 2014 r. –

o niepodobieństwo jednoznacznego potwierdzenia albo zaprzeczenia okoliczności użycia przy wznoszeniu owego obiektu budowlanego elementów pochodzących z rozbiórki zlokalizowanego uprzednio w tym miejscu ciągu garażów. Oczywiście jest przy tym zastrzeżenie, że warunkiem koniecznym dla tego rodzaju działań było stwierdzenie, że konkretne części składowe spełniały (z uwagi na swe właściwości, tudzież stopień zużycia) wymóg ponownego wykorzystania przy robotach budowlanych polegających na wzniesieniu budynku, co oskarżony, w odniesieniu do legarów stropu, określił mianem „zdrowego” drewna.

Rozstrzygające znaczenie w omawianej mierze zyskuje zauważenie, że wskazany powyżej pogląd biegłego M. C. nie został poprzedzony jakimikolwiek czynnościami o charakterze odkrywkowym przeprowadzonymi we wnętrzu obiektu budowlanego, a w szczególności w miejscach precyzyjnie wskazanych przez oskarżonego. W takim układzie procesowym nie sposób odmówić racji skarżącemu, że zakres wykorzystania wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłego z zakresu budownictwa nie może być postrzegany jako zupełny i wszechstronny. Od razu też skonstatować wypada, że z uwagi na śmierć M. C. wykluczone staje się uzupełnienie opinii przez tę osobę. W uzupełnieniu komentowanego kierunku dowodzenia niezbędne będzie przeprowadzenie oględzin rzeczy z udziałem oskarżonego oraz biegłego

z zakresu budownictwa, przy czym Sąd Rejonowy winien zadbać o należyte zapewnienie zasady proporcjonalności w tym znaczeniu, by czynności ingerujące w strukturę budynku były wykonane dopiero w sytuacji, gdyby biegły nie mógł wyrazić jednoznacznej opinii w oparciu o dostępne mu osobowe i rzeczowe środki dowodowe, a także okoliczności stwierdzone przez niego w toku oględzin.

Ze względu zatem na potrzebę eliminacji wskazanych powyżej uchybień i wynikających z nich wątpliwości, bądź niejasności zaskarżony wyrok uchylono i przekazano sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, którego rzeczą będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie (wyartykułowanym we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia) warunkującym ustalenie przebiegu zdarzenia w sposób niewątpliwy, a tym samym gwarantującym prawidłowe wyrokowanie odnośnie do czynu zarzucanego oskarżonemu. Natomiast w zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku możliwe będzie skorzystanie z dyspozycji art. 442 § 2 kpk.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego znajduje oparcie w przepisach art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk.